Sięgaj tam, gdzie wzrok nie sięga

#taniecwPolsce #taniecwspółczesny

Joanna M. Czajkowska, portret. Fot. Krzysztof Bzdeń

Data publikacji

20.06.2022

Autor

Joanna M. Czajkowska

Dzieckiem w kolebce kto łeb urwał Hydrze,
Ten młody zdusi Centaury,
Piekłu ofiarę wydrze,
Do nieba pójdzie po laury.
Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga,
Łam, czego rozum nie złamie!
Młodości! orla twych lotów potęga,
Jako piorun twoje ramię!

Adam Mickiewicz, *Oda do młodości*

Autor

Joanna M. Czajkowska

Wersja do druku

Udostępnij

Pamiętam siebie jako młodą tancerkę. Niecałe 160 cm wzrostu, 46 kg. Duża wrażliwość. Nieposkromiona potrzeba tańca. Nie było szkół ani żadnych studiów wyższych związanych z tańcem współczesnym. W ogóle nie bardzo było wiadomo, czym jest taniec współczesny. „Tym, co widzimy w teledyskach?” – słyszałam czasem pytanie. Z oddolnej inicjatywy w Trójmieście pojawił się Teatr Ekspresji Wojciecha Misiury (1987–2000), a w nim – Leszek Bzdyl, który po krótkim okresie pracy tamże, wraz z Katarzyną Chmielewską założył Teatr Dada von Bzdülöw (1993), Po wybitej Janinie Jarzynównie-Sobczak, twórczyni baletu Opery Bałtyckiej, pojawili się zatem kolejni twórcy teatralni, których język ruchu wychodził poza ramy klasyki, artyści eksperymentujący. Ich języki ruchu to autorska mieszanka różnych dialektów. W przypadku Wojciecha Misiury – ustrukturyzowany ruch codzienny zmieszany z ruchem sportowym i elementami pantomimy, w przypadku Chmielewskiej i Bzdyla – taniec klasyczny, pantomima, wspólne poszukiwania.

W 1994 roku w Trójmieście pojawiali się Amerykanka Melissa Monteros i Polak Wojciech Mochniej, którzy założyli Gdański Teatr Tańca (1994–2002). To oni zaoferowali lokalnym artystom i pasjonatom pierwsze stałe zajęcia z techniki tańca współczesnego. Na te zajęcia trafili niemal wszyscy tancerze, którzy potem współtworzyli Trójmiejską Korporację Tańca. Zaczęła się nowa era – świadomości i techniki *contemporary dance*, z wyraźnym podejściem humanistycznym. Z poszanowaniem ciała tancerza, z szukaniem możliwości ekspresji w zakresie każdego konkretnego ciała i jego indywidualnej struktury..

Flash.

Rok 1997. Jestem adeptką Gdańskiego Teatru Tańca. Robimy przekątną. Melissa biegnie obok mnie i krzyczy z radością „Be BIG Girl!, be BIG Girl!", więc z całych sił wydłużam i powiększam to moje małe ciałko i po raz pierwszy czuję to! Naprawdę czuję moc swojej fizyczności! Zresztą wiem już, że można w ruchu być ogromnym, nawet gdy jest się drobnej budowy, bo patrzę na Melissę codziennie.

Parę miesięcy wcześniej poznaję Jacka Krawczyka. A właściwie – poznaję osobiście, bo ze sceny znam go od lat – od dekady jest przecież jedną z kluczowych postaci Teatru Ekspresji. Za chwilę zrobimy pierwszy spektakl razem i tak narodzi się nasz zespół, dziś znany jako Sopocki Teatr Tańca. Jacek, o idealnych proporcjach ciała, z charyzmą i swego rodzaju tajemnicą, robi piorunujące wrażenie na scenie. I nie tylko. Przez kilka następnych lat będziemy uczyć się swoich systemów pracy i znajdować wspólne jakości teatralne. Wspólnych wartości nie musimy – od pierwszej rozmowy o sztuce jest to dla nas jasne.

Flash.

Rok 2003. Naszą siedzibą jest wówczas gdański Klub Żak. Przygotowujemy premierę *Signum Temporis*, w której oprócz nas tańczą Iwona Gilarska i Anna Jędrzejczak-Skutnik. Myślimy o scenografii. Jacek mówi: Zrobimy ogromny wiatrak. Taki jak w teledysku Beyoncé. Nie wierzę! Pieniędzy na premierę nie mamy żadnych, finansujemy to z własnej kieszeni. Wiatrak musi być więc tani i rozkładany. Nie mamy przecież żadnego magazynu. Będzie musiał zmieścić się do piwnicy i do samochodu (mamy wówczas kombi). Jacek projektuje i robi wiatrak, który na scenie wygląda niezwykle okazale. Ramiona wiatraka poruszają się za pomocą wiertarki, na której są zamontowane. Całość w światłach wygląda imponująco. Niewiarygodne, a jednak.

Zaledwie dwa lata później zostaniemy nominowani do prestiżowych nagród, a potem zaczną się intensywne wyjazdy zagraniczne, sukcesy i festiwale. Temu wszystkiemu towarzyszą artystyczne współprace z niezwykłymi artystami. 24 lata historii zespołu, 26 lat mojej historii jako człowieka tańca. Mimo licznych podróży, ciągle wracam do rodzinnego miasta. Trwam w nim, choć nie ma tu teatru z moich snów lub choćby takiego z umiarkowanie dobrą sceną o satysfakcjonujących dla twórców tańca wymiarach.

Rok 2022. Po czterech latach pracy nad dysertacją bronię tytuł doktora sztuki. Choć sam proces artystyczny przed otwarciem przewodu rozpoczęłam już w 2016 roku. Była to droga wymagająca i trudna, choć obfitująca w kolejne sukcesy: premiera spektaklu stanowiącego część praktyczną doktoratu, napisanie rozdziału, a potem rozprawy, kolejne egzaminy – każdy etap mnie cieszył, z każdego byłam dumna. Obrona doktoratu i nadanie stopnia naukowego było „grande finale" przy udziale promotor prof. dr hab. Ewy Wycichowskiej, recenzentki prof. dr hab. Elżbiety Aleksandrowicz i naprawdę przemiłej komisji Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina.

Flash.

Stoję na plaży i patrzę w morze. Czuję się jakoś inaczej, jakby coś się powiększyło.

Jakbym widziała świat z innej perspektywy. Jestem kobietą, artystką. Jestem dojrzałym człowiekiem. W uszach dźwięczy mi głos Melissy „Be BIG Girl! Be BIG Girl!". No cóż… chyba się udało. Dziękuję wszystkim moim nauczycielom i mistrzom. Dziękuję Jackowi i bliskim. I dziękuję sobie.

PS. Gdy Adam Mickiewicz napisał *Odę do młodości,* miał tylko 22 lata. Widocznie (taka) młodość może przyjść w różnym wieku.

Joanna M. Czajkowska „Rosso Relativo", 2008. Fot. Anna Kłosowska

Joanna M. Czajkowska„Powiększenie – Zoom Out", 2014.
Katarzyna Machniewicz

○ ○ ● ○ ○ ○ ○

Wydawca
taniecPOLSKA.pl

POWIĄZANE ◆

Teksty

KRYTYKA

Pionierka

KRYTYKA

Co na to Maslow?

KRYTYKA

Triada niemal doskonała

KRYTYKA

Przepływ

Bibliografia

Sięgaj tam, gdzie wzrok nie sięga

Ludzie

Joanna Czajkowska

tancerka • choreografka • pedagog

Organizacje

Sopocki Teatr Tańca

Sopot

NARODOWY INSTYTUT MUZYKI I TAŃCA ◆

Misją Narodowego Instytutu Muzyki i Tańca jest działalność na rzecz rozwoju polskiej kultury muzycznej i tanecznej. Przedmiotem jego działań jest także ochrona i promocja dziedzictwa kulturowego w Polsce i

POLSKA KRONIKA TAŃCA ◆

Polska
Kronika
Tańca

Strona internetowa poświęcona polskiej sztuce tańca od 1918 roku do czasów współczesnych, zawierająca chronologicznie uporządkowane informacje o wydarzeniach artystycznych, edukacyjnych i naukowych.

zagranicą.

taniecPOLSKA.pl to portal internetowy prowadzony przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca. Od 2011 roku codziennie informujemy o premierach, ludziach i wszelkich wydarzeniach ze świata tańca.

WYDAWCA ◆
NIMiT

Narodowy Instytut Muzyki i Tańca
ul. Aleksandra Fredry 8
00-097 Warszawa

www.nimit.pl

Copyright © 2022 Narodowy Instytut Muzyki i Tańca